

Piotr Budzianowski

główny specjalista w Biurze Rzecznika Finansowego

Utrata wartości handlowej pojazdu

Doświadczenie i praktyka na rynku motoryzacyjnym nie tylko w Polsce, ale również w innych krajach europejskich wskazują, iż kupujący – mając do wyboru zakup porównywalnego pojazdu, bezwypadkowego lub powypadkowego – powszechnie wybierają ten pierwszy. Podstawą takiego zachowania potencjalnych nabywców jest nie tylko fakt, iż pojazd uczestniczył w kolizji lub wypadku drogowym, lecz także obawa przed występowaniem wad ukrytych w naprawianym pojeździe (wypadkowych i naprawczych), których w większości przypadków nie sposób wykryć w momencie zakupu pojazdu. Stan taki co do zasady prowadzi do konieczności obniżenia ceny sprzedaży pojazdu.

Stanowisko Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy w dniu 12 października 2001 r. po rozpatrzeniu zapytania prawnego przedstawionego przez sąd niższej instancji „Czy do składników szkody, powstałej na skutek kolizji pojazdów samochodowych, za którą odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej ponosi zakład ubezpieczeń, zalicza się utratę wartości handlowej naprawionego samochodu, spowodowaną stosowaniem przez autoryzowane warsztaty naprawcze technologii nie w pełni pozwalającej na przywrócenie pierwotnego stanu pojazdu, tj. sprzed kolizji?” podjął uchwałę o następującej treści: „Odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować oprócz kosztów jego naprawy także zapłatę sumy pieniężnej, odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie” ([sygn. akt III CZP 57/01](#)).W uzasadnieniu uchwały można przeczytać m.in., że rzecz zawsze ma taką wartość majątkową, jaką może osiągnąć na rynku. Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody. Wartość samochodu po jego naprawie to nic innego jak jego wartość rynkowa. Ponieważ wartość ta w wyniku uszkodzenia, choć później wyeliminowanego, zmalała w stosunku do tej, jaką pojazd ten miałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony, to kompensata powinna obejmować nie tylko koszty naprawy, ale także tę różnicę wartości.

Reasumując, Sąd Najwyższy w wyżej wskazywanej uchwale stwierdził, iż wprowadzie samochód po naprawie odzyskuje sprawność techniczną, jednakże nie uzyskuje takiej wartości handlowej jak przed wypadkiem (jego cena sprzedażowa po naprawie maleje na skutek faktu, że jest powypadkowy). Różnica tej wartości stanowi różnicę handlową, której w świetle powyższej uchwały mogą domagać się poszkodowani właściciele pojazdów.

Zapetrywanie organu nadzoru

Jak istotną rolę w pełnej kompensacji szkody odgrywa roszczenie z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu, podkreśla fakt, iż organ nadzoru, Komisja Nadzoru Finansowego, w przyjętych w dniu 16 grudnia 2014 r. [Wytycznych dotyczących likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych](#), mających na celu wskazanie oczekiwań nadzorczych w zakresie ostrożnego i stabilnego zarządzania obszarem likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych, w tym ryzykiem związanym z tym obszarem, zaprezentowała wytyczną nr 21, która brzmi: „Zakład ubezpieczeń powinien, przy ustalaniu wysokości świadczenia z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów, uwzględnić utratę wartości handlowej pojazdu, w przypadkach, w których utrata taka nastąpiła”.

Narzędzie do obliczania odszkodowania z tytułu utraty wartości handlowej pojazdu

W praktyce działalności zakładów ubezpieczeń, niezależnych rzeczoznawców samochodowych oraz biegłych sądowych przy szacowaniu wysokości utraty wartości handlowej pojazdu najczęściej korzysta się z instrumentów technicznych lub też programów komputerowych, które pozwalają na oszacowanie tej utraty na podstawie uśrednionych danych dotyczących cen pojazdów i odpowiednich wzorów matematycznych. Najczęściej w praktyce obrotu stosuje się [Instrukcję określania rynkowego ubytku wartości pojazdów nr 1/2009 z dnia 12 lutego 2009 r.](#), zatwierdzoną w dniu 12 lutego 2009 r. uchwałą Zarządu Głównego do stosowania w Stowarzyszeniu Rzeczoznawców Samochodowych – EKSPERTMOT i w Komputerowym Systemie INFO-EKSPERT/SRTSiRD. Od dnia 12 lutego 2009 r., na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych, Stowarzyszenie EKSPERTMOT wprowadziło nowe zasady określania rynkowego ubytku wartości pojazdów. W Instrukcji wprowadzono m.in. zapisy wskazujące wprost, iż rynkowy ubytek wartości szacuje się dla samochodów osobowych i terenowych, utrzymanych w dobrym stanie technicznym, o okresie eksploatacji do 6 lat; motocykli do 3 lat; samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej do

3,5 tony do 4 lat; pojazdów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony do 3 lat. Przy czym, jak zostało wskazane w Instrukcji, występowanie ubytku wartości po przekroczeniu tych okresów może mieć miejsce w wyjątkowych przypadkach eksploatacji pojazdu, charakteryzujących się niewielkim przebiegiem i szczególną dbałością o stan techniczny. Warto zwrócić uwagę, że Instrukcja przewiduje wyjątkowo wypłatę rynkowego ubytku wartości pojazdu w przypadku drugiej kolizji. Jeżeli rozmiar drugiej kolizji jest znacznie bardziej rozległy niż kolizji pierwszej, należy oddzielnie obliczyć utratę wartości handlowej dla każdej z kolizji. Jeśli indywidualny ubytek dla drugiej kolizji jest większy niż dla pierwszej, to określony ubytek dla kolizji drugiej należy pomniejszyć o wartość ubytku dla kolizji pierwszej. Co ważne, w przypadku braku możliwości pozyskania informacji dotyczących zakresu pierwszej kolizji, należy odstąpić od szacowania utraty wartości handlowej dla kolizji drugiej.

Porady praktyczne

Jeżeli zakład ubezpieczeń nie uwzględni – wbrew Wytycznym Komisji Nadzoru Finansowego – w wypłaconym odszkodowaniu roszczenia z tytułu utraty wartości handlowej, mimo iż ono przysługuje, należy wezwać zakład ubezpieczeń do wypłaty takiego roszczenia. Jeżeli zakład ubezpieczeń nie ustosunkuje się do tego wezwania lub jego stanowisko wyda się komuś błędne, osoba poszkodowana powinna złożyć reklamację w tym zakresie, najlepiej popartą wyceną roszczenia z tytułu utraty wartości handlowej sporządzoną przez rzeczoznawcę samochodowego. W sytuacji nieuwzględnienia reklamacji lub niewykonania czynności wynikających z reklamacji rozpatrzonej zgodnie z wolą zgłaszającego reklamację, można złożyć [wniosek o rozpatrzenie sprawy przez Rzecznika Finansowego](#).